

RAPORT KOŃCOWY



Raport zawiera spostrzeżenia, uwagi oraz postulaty zgłoszone przez uczestniczki i uczestników Narady Obywatelskiej o Edukacji, która odbyła się we Wrocławiu, w dniu 03 kwietnia 2019 r. Wydarzenie było częścią ogólnopolskiej Narady Obywatelskiej o Edukacji, której inicjatorami są m.in. osoby tworzące Ja nauczyciel, STOCZNIA i Protest z Wykrzyknikiem oraz różnorodne grupy nauczycieli i rodziców.

Wrocławska Narada została zorganizowana przez lokalne organizacje pozarządowe, w szczególności Fundację Dom Pokoju, Fundację Hobbit, Fundację na Rzecz Studiów Europejskich, Dolnośląską Federację Organizacji Pozarządowych, Stowarzyszenie Edukacji Krytycznej,

W Naradzie wzięło udział 60 osób - uczniów, nauczycieli i dyrektorów szkół, rodziców, przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz osób, dla których temat edukacji jest ważny.



Zapraszamy na spotkanie!

Przyjdź i wspólnie z innymi
porozmawiaj o edukacji.



Organizator: **WROCŁAWSKIE
ORGANIZACJE
POZARZĄDOWE**



Data: **3 kwietnia 2019**

Godzina: **17.00**



Miejsce: **Fundacja Hobbit
pl. Św. Macieja 5a**

Więcej informacji: www.naradaobywatelska.pl

TEMAT 1: CZEGO UCZY SZKOŁA? DO CZEGO PRZYGOTOWUJE?

JAK JEST?	JAK CHCEMY ŻEBY BYŁO?
<ul style="list-style-type: none"> -nauka pod egzaminy/testy; -tresura ucznia; -uczy uległości i podległości; -uczy “wyścigu szczurów” (negatywne praktyki usuwania “gorszych” uczniów w renomowanych szkołach); -traktowanie nauki jako przymus, brak w tym radości, fascynacji; -brak wyników prowadzi do negatywnej oceny ucznia, a ta do niskiej samooceny; - pomija relacje i emocje; - rywalizacja zamiast uczenia współpracy; - nie daje kompetencji “miękkich”; - liczy się ranking, pozycja szkoły a nie uczeń jako partner; - szkoła “zgubiła” ucznia jako człowieka; - nie uczy myślenia, zwłaszcza krytycznego; - brak nauczania odpowiedzialności za siebie jak i zbiorowość; - przeładowane programy nauczania; - brak możliwości zróżnicowania wiedzy; - starowiedza; - szkoła to zmarnowany czas; - szkoła nie przygotowuje do życia, w tym do życia w kulturze; - zabija ciekawość; - uczenie się pod oceny; - uczenie się zgodnie z regułą “Zakuć.Zdać. Zapomnieć” - uczniowie nie widzą praktycznego zastosowania teorii/ nie potrafią 	<ul style="list-style-type: none"> - wyważenie systemu edukacji pomiędzy 2 sferami: życiem i nabywania wiedzy sensu stricto; - szkoła jako miejsce, które przygotowuje zarówno do egzaminu jak i do życia; - szkoła jako miejsce, które przygotowuje do bycia spełnionym, szczęśliwym człowiekiem, znającym swoje potrzeby i potrafiącym o nie zadbać; - likwidacja “czerwonego paska” - nie różnicowanie uczniów; - traktowanie nauki jako coś fajnego, przyjemnego, jako przygody; - tworzenie kół zainteresowań - doinwestowanych w profesjonalne pomoce; - inwestycja w motywację wewnętrzną a nie zewnętrzną; - nauka przydatnych, praktycznych przedmiotów takich jak: filozofia, ekonomia w praktyce, twórcze rozwiązywanie problemów; - szkoła jako miejsce dające rozeznanie, a nie nauka miliona szczegółów; - pokazujemy strukturę wiedzy a nie skupiamy się na detalach; - inwestycja w relacje; - kształcenie kompetencji miękkich; - inwestycja w kształcenie asertywności, empatii, wzajemnego szacunku - dla całej społeczności szkolnej/szkolenia jako element systemu/bezpłatne i na wysokim poziomie; - nauka odpowiedzialności za siebie i swoje otoczenie; - tutoring rówieśniczy i dorosłych;

wykorzystać wiedzy w praktyce, w szczególności poza schematami;

- wiedza "poszatkowana", każdy uczy "w swoim ogródku";
- szkoła uczy kultury ciszy, wygasza wszelkie odstępstwa, różnorodności;
- brak kreatywnego poszukiwania i sprawdzania wiedzy /bezpośrednie eksperymenty a nie pokazanie filmu jak wygląda dany eksperyment/;
- przeładowanie materiałów dydaktycznych /system nie uczy posługiwania się nowoczesnymi technologiami, selektywności wiedzy/
- nie uczy szacunku do zasad, prawa - w zamian hipokryzja;
- daje podwójne komunikaty /Przestrzegaj zasad higieny, a w szkole nie ma podstawowych środków czystości./
- nie uczy efektywnego uczenia, efektywnego wykorzystywania czasu wolnego;
- amputuje czas wolny;
- brak nauki koncentracji, treningów uważności;
- brak metod radzenia sobie ze stresem, negatywnymi emocjami;
- uczy zabierania pracy do domu;
- szkoła to fabryka z taśmą produkcyjną /szybko, podług jednego wzorca/;
- niskie zaangażowanie w sprawy ważne dla środowiska szkolnego/klasowego;
- dydaktyka "leży";
- frustracja nauczycieli powoduje schematyczne nauczanie;
- postawa rodziców dla których ważne są wyniki, oceny nakręca negatywne zjawiska w szkole;
- rodzic nie wymaga efektywnej nauki od nauczyciela, ale od korepetytora;

- stworzenie w szkołach przyjaznych miejsc spotkań, wspólnych dla wszystkich;
- stworzenie przestrzeni "wyciszenia"
- stworzenie przestrzeni do polubownego rozwiązywania konfliktów;
- lekcje dobrego zachowania;
- nie wartościowania przedmiotów na lepsze /np. matematyka/ i gorsze /np. plastyka/;
- edukacja estetyczna;
- edukacja etyczna;
- wprowadzenie treningów uważności, umiejętności wsłuchania się w siebie, nazywania swoich potrzeb;
- elastyczne podejście do ucznia, zwłaszcza ze szczególnymi potrzebami;
- stworzenie pozytywnego klimatu szkoły - jako miejsca do którego chcę iść;
- większa swoboda nauczycieli w wyborze metod i kierunku pracy;
- stworzenie możliwości wyboru przedmiotów przez ucznia /minimalna podstawa programowa + wybór zgodny z preferencjami/pasjami ucznia/
- rezygnacja z oceniania stopniami/znaczkami etc. w stronę oceniania postępów;
- kształtowanie postawy, że uczymy się dla samego siebie i swego rozwoju a nie dla oceny;
- korzystanie z alternatywnych metod nauczania np. metoda zielonego ołówka /podkreślamy dobre odpowiedzi/;
- równowaga pomiędzy higieną fizyczną a psychiczną;
- rzeczywista nauka zasad ruchu drogowego jako podstawowego elementu naszego codziennego życia;
- wysoki poziom wiedzy humanistycznej;
- uświadomienie politykom, że bez edukacji nie ma postępu;
- kształtowanie świadomych obywateli - szkoła powinna uczyć demokracji (zabierania głosu w sprawie, zadawania pytań, polemiki,

	<p>dyskusji, retoryki);</p> <ul style="list-style-type: none"> - powstanie klubów dyskusyjnych - uczenie samorządności i samoorganizacji; - zmiana systemu nauki języka polskiego /wypowiadanie tego co myślę i czuję a nie zgadywanie co autor miał na myśli/ - wyważenie kwestii prac domowych; - rozwój kreatywności poprzez inwestycję w przedmioty artystyczne; - koniec ze szkołą jako fabryką - szkoła jako miejsce przyjazne/otwarte 24 godziny/dające przestrzeń do rozwoju i ciekawego spędzania czasu; - likwidacja wewnętrznych egzaminów w szkołach a powrót do egzaminów wstępnych na studia;
--	--

TEMAT 2: JAK UCZYMY I WYCHOWUJEMY? JAK MOTYWUJEMY DO NAUKI? JAKICH DOŚWIADCZEŃ DOSTARCZAMY?

JAK JEST:	JAK CHCEMY ŻEBY BYŁO:
<ul style="list-style-type: none"> - brak jasno zdefiniowanego celu kształcenia i wychowania, brak poczucia sensu u nauczycieli i uczniów; - uczeń traktowany przedmiotowo, jako narzędzie do realizacji ogólnych celów; - nauczyciel jako urzędnik-biurokrata, ograniczany przepisami; - przestarzałe, nierealistyczne przepisy; 	<ul style="list-style-type: none"> - usensownienie kształcenia, budowanie poczucia sensu, przekonania: czemu to wszystko właściwie służy, jaki jest cel szkolnej aktywności, uczeń powinien rozumieć jakie znaczenie ma jego praca - zresztą nauczyciel również; - upodmiotowienie ucznia, traktowanie jako wartości samej w sobie, celem powinno być wspieranie jego rozwoju (rozumianego jako lepsze rozumienie siebie), demokratyzacja, uczeń jako partner, dopasowanie treści kształcenia do dziecka; - zwiększenie autonomii nauczyciela, przyznanie mu możliwości bardziej swobodnego działania, uczenie przez własny przykład (modelowanie);

<ul style="list-style-type: none"> - relacje między nauczycielem a uczniem bardzo sformalizowane, oparte na narzuconej hierarchii, tytułozie; - uczenie oparte na strachu i manipulacji, na groźeniu karami i przekupywaniu nagrodami; - kształcenie niefunkcjonalne, związane z przekazem informacji, które szybko są zapominane, nacisk na egzaminy i testy; - kształcenie odbywa się w wyizolowanym budynku, w oderwaniu od środowiska, jakie otacza szkołę; - kształcenie podzielone na przedmioty, poszatkowane; - przewaga kształcenia podawczego; - prymat oceniania, szczególnie za pomocą cyfr, nadmierna tendencja do oceniania; - przestarzały system kształcenia nauczycieli, który nie przygotowuje do realnych wyzwań, brak selekcji do zawodu nauczyciela; 	<ul style="list-style-type: none"> - zmiana (być może likwidacja) karty nauczyciela jako zbioru zasad blokujących rozsądne zmiany;; - potrzeba likwidacji sztucznych podziałów, oparcie relacji nauczyciel-uczeń na wzajemnym szacunku, sympatii, zrozumieniu, autorytet naturalny, więcej otwartości, likwidacja zabawy w policjanta i złodzieja, więcej rozmowy i słuchania - mniej pouczania i kontroli;; - uczenie oparte na wewnętrznej motywacji, chęci rozwoju, doskonalenia się, odkrywania świata, bez sztucznego stymulowania, bez straszenia, przyznanie uczniom prawa wyboru, w tym prawa do odmowy realizacji narzuconych zadań; - upraktycznienie kształcenia, zbliżenie go do realnego życia, dopasowanie do realnych doświadczeń i wyzwań na jakie napotyka uczeń; - wychowanie powinno odbywać się w realnym świecie, także poza budynkiem, konieczność kształcenia przez doświadczanie i działanie, wyjścia poza szkołę; - kształcenie holistyczne, całościowe, łączące wiedzę i umiejętności z różnych obszarów; - kształcenie aktywizujące, angażujące ucznia, oparte na eksperymentach i metodzie projektowej, nastawienie na zaciekawienie ucznia, edukacja odwrócona - uczniowie jako odkrywcy i twórcy, więcej narzędzi aktywizujących, edukacja jako doświadczenie, nauczania przez działanie; - usensownienie systemu oceniania, upowszechnienie systemu oceniania opisowego, ograniczenie znaczenia samych ocen - tylko
---	--

<ul style="list-style-type: none"> - brak realnej współpracy rodziców przy realizacji wychowawczych funkcji szkoły; - szkoła oparta na odgórnych programach; - sceptycyzm nauczycieli wobec nowych technologii; - brak tolerancji w szkołach, dominacja jednej ideologii; - punktoza i dominacja rankingów; - nauczanie oparte na przygotowaniu do testów i egzaminów, kształcenie małych erudytów; 	<p>jako wskaźniki, mierzące postępy uczniów a nie efekty końcowe;</p> <ul style="list-style-type: none"> - zmiana systemu kształcenia nauczycieli, więcej kompetencji miękkich, warsztaty z empatii i komunikacji, umiejętności pracy z uczniem o specjalnych potrzebach, stosowania innowacyjnych metod, wymóg wykształcenia pedagogicznego (licencjat z pedagogiki), wprowadzenie sensownej selekcji, ewaluacja nauczycieli; - włączenie rodziców w realizowanie programów wychowawczych w szkole, rodzice jako realni współuczestnicy procesu edukacji; - oparcie działania szkoły o zainteresowania, pasje, mocne strony uczniów; - sensowne włączenie nowych technologii w kształcenie, wykorzystanie zainteresowań uczniów; - realizacja edukacji antydyskryminacyjnej, deklerykalizacja szkoły; - ograniczenie roli rankingów (likwidacja ich publikowania?); - więcej zajęć kreatywnych (sztuka, taniec) i nastawionych na rozwijanie empatii; <p>Zmiany muszą pójść w kierunku upodmiotowienia ucznia... i nauczyciela. Wszystkie propozycje można by zebrać w jednym haśle:</p> <p>"szkoła jako przyjazne miejsce rozwoju potencjału ucznia przez działanie, tworzenie i doświadczanie świata przy wsparciu otwartych, rozumiejących dorosłych".</p>
---	---

TEMAT 3: JAKĄ ROLĘ POWINNA PEŁNIĆ SZKOŁA W LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCIACH?

JAK JEST?	JAK CHCEMY ŻEBY BYŁO:
<p>-w mniejszych miejscowościach szkoła jest centrum aktywności lokalnych, pełni rolę społeczno- i kulturotwórczą. Potencjał szkoły jest często wykorzystywany w pełni. Szkoła “żyje” przez cały dzień i nie służy jedynie do prowadzenia lekcji. Bardzo często wokół szkoły toczy się życie lokalnej społeczności, co daje również możliwość aktywnego włączenia się dzieci i młodzież we współtworzenie i wzięcie odpowiedzialności za miejsca w których żyją. Inaczej sytuacją ma się w dużych miastach, w których szkoła bardzo często nie pełni innych funkcji niż edukacyjne i działa aktywnie jedynie w godzinach lekcji (wyłączając wynajmy komercyjne). W dużych miastach szkoła bardzo rzadko jest centrum lokalnej aktywności i zwornikiem działań np. na osiedlu czy w dzielnicy,</p> <p>-szkoła jest przestrzenią zamkniętą (oczywiście poza uczniami i nauczycielami), co nie sprzyja tworzeniu lokalnych więzi i inicjatyw, a zasady jako miejsce publiczne, powinna mieć charakter ogólnodostępny (poza godzinami lekcji),</p> <p>-jako instytucja szkoła bardzo słabo wspiera włączanie uczniów w aktywną działalność na rzecz lokalnych społeczności; brak czasu i rozwiązań systemowych powoduje, że poza lekcjami WOSu (na których tematy te poruszane są sporadycznie) szkoła uczy</p>	<p>-szkoła powinna być miejscem aktywności lokalnej i pełnić bardzo istotną rolę - społeczno- i kulturotwórczą,</p> <p>-szkoła powinna być centrum aktywności lokalnych społeczności,</p> <p>-szkoła powinna być “magnesem”, skutecznie przyciągającym do kooperacji i współdziałania różnych interesariuszy,</p> <p>-w szkole powinni pracować nauczyciele, którym “się chce” i którzy są przedstawicielami elity intelektualnej współtworzące społeczność lokalną - nie jest to możliwe do zrealizowania bez odpowiedniego wynagrodzenia i przywrócenia pozycji społecznej zawodu nauczyciela,</p> <p>-szkoła powinna być otwartym i ogólnodostępnym miejscem dla wszelkich aktywności lokalnych,</p> <p>-szkoła powinna pracować metodą projektów, które włączałyby lokalną społeczność i powodowały współpracę uczniów z lokalnymi interesariuszami</p> <p>-szkoła powinna działać w oparciu o liczne lokalne partnerstwa,</p>

encyklopedycznej i wyabstrahowanej od życia wiedzy, ani umiejętności niezbędnych do bycia aktywnym obywatelem, rozumiejącym w jaki sposób funkcjonuje jego najbliższe otoczenia,

-brak rozwiązań systemowych, które sprzyjałyby w budowaniu/umacnianiu roli szkoły w społecznościach lokalnych,

-szkoła powinna być miejscem w którym "przecinają się drogi" lokalnych (np. osiedlowych, dzielnicowych, gminnych) ngosów, grup nieformalnych, mniejszości, aktywistów, biznesu, innych miejsc związanych z edukacją itd.,

-jeśli szkoła pełni istotną rolę w życiu społeczności lokalnych i realizuje ważne działania lokalne to jest to zasługą przede wszystkim jednostek (dyrektorów, nauczycieli, przedstawicieli ngosów, które chcą współdziałać ze szkołami) a nie rozwiązań systemowych lub wynikających ze sprawnie funkcjonującego społeczeństwa obywatelskiego, w którym lokalne działanie jest normą angażującą znaczną część danej społeczności.

-dyrektorzy i samorzady nie mają wizji jaka ma być i jak ma wyglądać rola szkoły w społeczności lokalnej,

-brak środków na wspieranie społeczno twórczej funkcji szkoły,

-bierność rodziców we wspieraniu szkoły i dzieci oraz młodzieży w byciu aktywnym dla społeczności lokalnych,

-szkoła musi być demokratyczna, tak aby kształtować społeczeństwo obywatelskie i wychowywać świadomych i niezależnych obywateli, którzy potrafią myśleć krytycznie; tylko tacy obywatele mogą współtworzyć społeczność lokalną i wpływać na otaczającą rzeczywistość,

-kształtowanie współpracującej społeczności lokalnej musi być procesem oddolnym, ale ramy systemowe i prawne rozwiązania powinny sprzyjać i umożliwiać tworzenie i rozwijanie się tej współpracy,

-szkoła powinna uczyć praktycznych umiejętności, współpracy i dialogu z innymi oraz zaangażowania w rzeczywistość, w której żyjemy,

-w szkole musi być czas (nauczyciele i uczniowie oraz rodzice powinni mieć czas) aby współtworzyć i angażować się w lokalną społeczność,

-szkoła powinna mieć rozwiniętą i sprawną komunikację z innymi podmiotami w środowisku lokalnym

<p>-nieustanna kontrola rodziców oraz organów nadzoru nad tym co się dzieje w szkole i co jest realizowane - brak zgody na realizowanie innych działań, form edukacji niż tych wynikających z programów nauczania i wytycznych organów prowadzących; najważniejsze dla rodziców są wyniki egzaminów, oceny i szanse jakie daje szkoła na dobre studia, a nie zdobycie umiejętności życia w społecznościach lokalnych i rozwój umiejętności interpersonalnych i kreatywnego myślenia,</p> <p>-szkoła jest niedemokratyczna i nie jest współtworzona przez uczniów, którzy są jedynie "trybami w systemie" (w podobnym tonie wypowiedała się część nauczycieli - pozycja dyrektorów, centralnie tworzony system i biurokracja uniemożliwiają wpływ na kształt szkoły),</p> <p>-brak kanałów komunikacji pomiędzy interesariuszami (np. szkoła, rada osiedla, ngosy, lokalny biznes, spółdzielnie mieszkaniowe itd.w danej społeczności lokalnej).</p>	
---	--

TEMAT 4: JAKI JEST KSZTAŁT WEWNĘTRZNYCH RELACJI W SZKOLE, W TRÓJKĄCIE NAUCZYCIELE-UCZNIOWIE-RODZICE?

JAK JEST:	JAK CHCEMY ŻEBY BYŁO:
<p>1. -Zdarzają się konfrontacje n-r, n-u dotyczący ucznia -Różnica zdań dot. zachowania, oceniania</p>	<p>1 -Współpraca → nauczyciel wyjaśnia sytuację, która się stała, zamiast oceniać [ocena z przedmiotu/ocena z zachowania]</p>

<ul style="list-style-type: none"> -Nauczyciel nie zawsze przyjmuje do wiadomości, że uczeń ma rację -Karami oceniamy za zachowanie -Konflikt n-r, (o którym dziecko nie wie). Zbyt duża ingerencja rodzica -Brak relacji/ więzi z uczniem, tylko w ramach godzin dydaktycznych -Nie ma narzędzia weryfikującego przyjmowanie nauczycieli do pracy → kompetencje budowania relacji z uczniem -Motywowanie nauczyciela poprzez wynagrodzenie -Niskie kompetencje miękkie → studia pedagogiczne powinny przygotować do pracy na relacjach -Brak miejsca i czasu na budowanie relacji (stworzenie warunków) -Brak wsparcia, pomocy psychologicznej dla nauczycieli, osamotnienie nauczycieli 2. -Utrata szacunku do nauczycieli/zanik etosu nauczyciela -Pokolenie rodziców było "trzymań krótko" -inwektywy/oceniań nauczyciela -Spięcia na linii nauczyciel-rodzic -Przełożenie na relacje z uczniem -Nie jesteśmy uczeni , żeby szanować nauczycieli → nie uczymy się szacunku -Relacja pionowa - kto ma rację, zamiast ciekawości -Nauczyciele nie potrafią przyznawać się do błędów, przyjęcie krytyki od dziecka -Brak zaangażowania rodziców w pracę nauczycieli/wsparcie nauczyciela 	<ul style="list-style-type: none"> -Etat nauczycielski t 40 godzin, nie 18 godzin. Pensum, godziny poza pensum - rozmowa, budowanie współpracy -Doprecyzowanie w karcie nauczyciela, co to etat. Godziny dydaktyczne + pozostała praca -Rodzice nie oceniają nauczycieli - zapis → rola rodzica w szkole precyzujący -Oddać dzieciom część odpowiedzialności za jego sprawy -Pogłębienie relacji nauczyciel-dziecko: budowanie więzi/poznanie sytuacji -Rozumienie etatu -Brak umiejętności słuchania się -Kompetencje komunikacyjne / nie tylko kwalifikacje na poziomie rekrutacji -Testy osobowościowe (?) psychologiczne -Sieci nauczycielskie (wsparcie) → narzędzia weryfikacji przekraczania kompetencji -"Aktualizowanie" kompetencji na uczelniach co kilka lat -psycholog/pedagog na rozmowie kwalifikacyjnej -Hospitacja na lekcji -Po roku czasu raczej roz. Zewnętrznych kompetencji miękkich -nauczyć/wyszkolić -W trakcie wykonywania zawodu -Kłaść nacisk na kompetencje miękkie -Stworzenie warunków -Superwizja, praca w grupie → przygotowanie -Frustracja, stres, syt. Kryzysowe → jak sobie radzić → przygotowanie na studiach, lub po
--	---

-“Starcie” uczeń-nauczyciel → chęć budowania porozumienia ze strony ucznia bez udziału rodziców

3.

-Strach ucznia przed rozmową z nauczycielem. [personalny atak na nauczyciela]

-Negatywne nastawienie nauczyciela do ucznia

-Strach *mnie* przed rozpoczęciem rozmowy

-Brak rzecznika praw ucznia przy kuratorium / w szkole

-Mała rola samorządu uczniowskiego

-Brak wspólnego języka “każdy ma swoje racje”

-Każdy ma postawę roszczeniową, każdy chce mieć spokój, a nie problemy

-Nie ma dialogu

-Różne relacje z rodzicem w szkole, inne w liceum [mamo nie ingeruj]

-Nie ma odpowiedzialności za proces u żadnej z grup

-Brak zaufania

-Wywiadówka - rodzice wnoszący konflikt/ napięcie dominują zebrania

4.

Nie przyjdzie dobry człowiek do pracy bez motywacji

finansowej/negatywna selekcja weryfikuje

Deprecjacja roli/polaryzacja (np. eeeee) → ocenialność

-Kompetencje miękkie dla wszystkich

2.

-Nauczyciele nas kształtują

-Szacunek w obie strony n-u/u-n

-Rodzice wspierają szanowanych nauczycieli, współpracują z nauczycielami dla dobra ucznia

-empatia /wzucie się w rolę nauczyciela/rodzica → my uczniowie staramy się wejść w rolę nauczyciel

- Nauczyciel powinien częściej komunikować swoje uczucia

-Mniej być nauczycielem/rodzicem, a bardziej człowiekiem

-[zajęcia uważności/budowanie poczucia szczęścia, własnej wartości]

-Wypracowanie autorytetu przez nauczycieli

-Niedyskryminowanie w trójkącie relacyjnym

-Chęć porozumienia się ucznia z nauczycielem/może przy wsparciu psychologa → rozmowa

-Uczyć uczniów komp. Komunik od przedszkola

3.

-Spokojna, szczerza rozmowa nauczyciela z uczniem, nie ocenienie (“np.jestes leniwy, nie chcesz się przyznać, ..”)

-Umiejętności komunikacyjne, nauczanie uczniów kompetencji rozmawiania

-Uczeń ma prawo nie umieć się komunikować dobrze/kompetentnie

-Obligatoryjne stworzenie systemu obrony praw ucznia/samorządności uczniowskiej

-Dawanie uczniom siły/uczenie ucznia, jaka jest ich rola w systemie

-Rodzice podnoszą kompetencje rozmawiania - relacji z uczniem

	<ul style="list-style-type: none"> -Wspólne obrady/ciała: rada uczniów, rada rodziców, rada szkoły/pedagogiczna -Narzędzie dla nauczyciela -Kompetencje prowadzenia/ moderowania spotkań - szkoelnia dla nauczycieli <p>4.</p> <ul style="list-style-type: none"> -Motywacja na poziomie wynagrodzenia -“Prawo jazdy” na dziecko - rola rodzica, kurs rodzica -Obowiązkowy przedmiot - nauczanie umiejętności społecznych -Niedyskryminowania → nie oceniamy -Ograniczenie dostępu rodziców do librusa
--	--

TEMAT 5: JAKA JEST POZYCJA NAUCZYCIELI? JAKIE SĄ OCZEKIWANIA W STOSUNKU DO NICH?

JAK JEST:	JAK CHCEMY ŻEBY BYŁO:
<p>Pozycja pruska, jezuicka Mogą współtworzyć edukację, ale są pod presją rodziców Myślą, że mają gorszy wizerunek niż to faktycznie jest Nie mają wyróżnika, który nadawałby im autorytet jak innym grupom zawodowym Czują się skrzepowani biurokracją/ schematami/podstawą programową, mają małą decyzyjność. Nawet jeśli mają trochę swobody, to ogranicza ich “czapa” egzaminów, testów - uczą pod egzaminy, są pod presją rankingów szkół</p>	<p>Są częścią grupy, w modelu fińskim, autonomiczni Są towarzyszący, wspierający w edukacji - relacja Mistrz - Uczeń, a nie odpowiedzialni za wyniki osiągnięte przez ucznia Zrzućeni z pozycji ex catedra Są dobrze wynagradzani (co daje motywację i bezpieczeństwo). Stać ich na fajne życie. Są wynagradzani jak posłowie Dobrze zrekrutowani, jest większa weryfikacja predyspozycji do tej pracy. Ocena pracy wg. jasnych kryteriów</p>

Mają prowadzić uczniów nie do szczęścia, ale do korporacyjnego sukcesu
Deprecjonuje się i wypacza ich pedagogiczną rolę
Nie mogą indywidualizować edukacji
Bywają postrzegani/czują się dyktatorami - pozycja zbudowana na strachu - mają "władzę" nad uczniem, nie liczą się z głosem uczniów, myślą, że mają autorytet "z nadania"
Stosują podwójne standardy
Nie zawsze wiedzą jak się zachować - brakuje im autorytetu
W lęku, bez dumy
Wpadają w pułapkę przypodobania się uczniom
Nie mają wpływu na listę lektur
Nie identyfikują się ze środowiskiem nauczycielskim, rzadko współpracują
Sami pracują na swoją opinię/pozycję
Zamknięci na zewnętrzne inicjatywy, organizacje, projekty - w bańce własnych interesów
Zapomnieni jako podstawowy aktor edukacji
Nie mają już monopolu na wiedzę, ich rola się zmienia w stronę wsparcia w poszukiwaniu informacji, wiedzy, jej ocenie, weryfikacji
Zdemotywowani - czekają na gotowca, bonusy, gadzety w podręcznikach
Nie mają wsparcia dyrektora, ponieważ jest obłożony biurokacją i jest pod presją "góry"
Są praktycznie na samym dole w piramidzie hierarchicznego zarządzania - bez wpływu na "górze"
Są przemęczeni, wypaleni, sfrustrowani, przeciążeni (pracują jako finansisci, reżyserzy spektakli teatralnych dzieci, ochroniarze, itp)
Ich pozycja zależy od:
- temperamentu
- dyrektora
- predyspozycji

Uczą przez doświadczanie, praktykę, kreatywność
Mają swobodę realizacji podstawy programowej (Nie tylko jak uczyć, ale także czego uczyć)
Mają więcej wolności
Umieją stawiać granice i dawać przykład
Są otwarci\Mają większe zaufanie społeczne jako specjaliści
Dostrzega się w nich człowieka
Pracują na siebie i swoją pozycję/markę, a nie mają ją "od ręki"
Ma wsparcie mediatora w konfliktach
Ma warunki do ustalenia/wypracowania celu edukacji z rodzicami
Ma czytelnie wyznaczoną granicę odpowiedzialności, autonomii z rodzicami
Ma wsparcie dyrektora - lidera, managera, który interesuje się nauczycielem, jako osobą
Współtworzy partnerstwo: rodzice-nauczyciel-uczniowie-dyrektor.
Traktują się po partnersku, szacunek działa w dwie strony
Potrafią się przyznać do błędu, powiedzieć, że czegoś nie wiedzą
Korzysta z większej autonomii dla szkół
Więcej środków, pieniędzy jest przeznaczonych na kształcenie nauczycieli zamiast na ich kontrolę
Są na bieżąco z kulturą, rozwojem dziedziny, którą się zajmuje jako nauczyciel
Mają przestrzeń (gabinet) do spotkań z rodzicami, innymi nauczycielami, uczniami
Pracują 40h w szkole
Nie organizują wywiadówek, ale spotkania w odniesieniu do potrzeb
Mają płatne delegacje - wycieczki, zielone szkoły itp.
Mają wsparcie w formie szkoleń, konsultacji, kursów - płatnych przez system
Szkołę traktują jako "swoje miejsce", tworzą społeczność, która może na siebie liczyć, pracuje w atmosferze zaufania
Nacisk na wychowanie

- motywacji
- kondycji
- gotowości do szczerości

Nie mają dobrego PR społecznego, który zbudowałby autorytet, społeczeństwo nie wie, jaka jest ich rola. Tracą autorytet i rolę przewodnika w edukacji

Samotni,, nie mają wsparcia, a są często oceniani

Rodzice mierzą ich efektywność wynikami dzieci

Są pod wpływem "lobby" rodziców - którzy odbierają dzieci osobiście i forsują swoją wizję pracy nauczycieli

Nie mają gdzie się spotkać

Najbardziej znienawidzony zawód w Polsce

Są postrzegani przez uczniów jako "kapo"

Są pod ostrzałem z różnych pól - tracą poczucie własnej wartości

Mimo to idą pod prąd wszystkiemu

Mają komfort pracy:

- gabinet
- dyspozycyjność 40h
- sprzęt (w tym komputer), materiały,
- wynagrodzenie
- elastyczna ścieżka kariery - nie ograniczona czasowymi limitami
- dostęp do rozwoju zawodowego

Mają wsparcie w formie społecznego PR - trzeba stworzyć narrację o roli nauczyciela, opowiedzieć to. Wykorzystać uniwersalność doświadczenia uczenia i na tym zbudować empatyczny stosunek społeczny do roli nauczyciela

Ich rola to wypadkowa tego - jakimi są osobami i co wyznacza im system - nie ma gotowych recept